

Sygn. akt I C 1271/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

Protokolant: stażysta Oliwia Goliżewska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. Ł., A. Ł.

przeciwko (...)AG z siedzibą w W. działający w ramach oddziału (...) AG (S.A.) Oddział w Polsce

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego banku na rzecz powodów łącznie 17.365,55 zł (siedemnaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) oraz 29.087,37 CHF (dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemdziesiąt siedem franków szwajcarskich trzydzieści siedem centymów) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 października 2019 r. do dnia zapłaty,

II. ustala, że pozwany bank w całości ponosi koszty postępowania z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 1271/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2019 roku (data nadania w UP k. 166) skierowanym przeciwko (...)AG z siedzibą w W. powodowie D. Ł. i A. Ł. w związku z nieważnością Umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 12 października 2007 roku z poprzednikiem prawnym powoda ((...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.) domagali się zasądzenia od (...) AG z siedzibą w W. (dalej jako: pozwany/Bank) łącznie na rzecz powodów kwoty 17.365,55 zł oraz kwoty 29.087,37 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia 8 października 2019 roku do dnia zapłaty.

Z ostrożności procesowej powodowie zgłosili żądanie ewentualne.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /pозew k. 3-29/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2019 roku (...)AG z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych. Argumentując powyższe pozwany wskazał, iż kwestionuje wszelkie roszczenia powodów, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zdaniem strony pozwanej nie sposób uznać, iż zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu hipotecznego jest w całości nieważna, bądź też zawiera klauzule o charakterze abuzywnym. Ponadto pozwany zgłosił zarzut przedawnienia /odpowiedź na pozew k. 73-90/.

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie, z tym że na rozprawie w dniu 30 listopada 2021 roku pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwot kredytu w wysokości 235.935,00 zł wypłaconego stronie powodowej albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot wskazując na skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania /protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2021 roku k. 257-257v., protokół rozprawy k . 315-316/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 września 2009 roku powodowie A. Ł. i D. Ł. złożyli wniosek do (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (obecnie: (...)A.G. z siedzibą w W. Oddział w Polsce z siedzibą w W.) o przyznanie im kredytu hipotecznego opiewającego na kwotę 250.000,00 zł, określając jednocześnie walutę kredytu jako CHF, wskazując, iż głównym celem zaciągnięcia kredytu na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym oraz remont/modernizacja zakupionego lokalu. Okres kredytowania oznaczono na 360 miesięcy. W uwagach do przedmiotowego wniosku wnioskodawcy wskazali, iż wnioskuje jednocześnie o wcześniejszą spłatę kredytu po 3 latach bez prowizji / **dowód:** wniosek kredytowy z dnia 21 września 2007 roku – k. 109-111/.

Dnia 12 października 2007 roku poprzednik prawny pozwanego Banku zawarł z powodami umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na mocy której Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 235.935,00 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Kredyt przeznaczony jest na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, modernizację. Okres kredytowania oznaczono na 360 miesięcy. Przedmiot finansowania stanowiła odrębna własność lokalu, położonego w miejscowości K., przy (...) nr lokalu (...), dla którego Sąd Rejonowy w Krakowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). Na mocy rzeczony umowy kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, przy czym spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych. Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy kredytu. Kredytobiorcy są zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. Ustalono w umowie, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej i wynosi w stosunku rocznym na dzień sporządzenia umowy 4,16333 %. Nadto strony ustanowiły jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z wszelkimi należnościami wynikającymi z zawartej umowy hipotekę kaucyjną na nieruchomości kredytowanej do kwoty 471.870,00 zł oraz cesję praw na rzecz Banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu, zgodnie z treścią którego (§ 9 ust. 1, 2 i 3), w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić środki na poczet spłaty raty kredytu, najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Kredyt był indeksowany kursem CHF. Wypłata miała nastąpić w PLN po przeliczeniu na CHF według kursu nie niższego niż kurs kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w momencie uruchomienia środków. Wysokość zobowiązania miała być określona jako równowartość wymaganej spłaty w CHF przeliczona na PLN według kursu sprzedaży z Tabeli Kursów (§ 7 ust. 4 Regulaminu). Ani w umowie, ani w Regulaminie, nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursów poszczególnych walut. Zgodnie z § 3 ust 3 umowy, oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie / **dowody:** Umowa k. 37-39v., Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 40-44/.

W dniu 12 października 2007 roku powodowie złożyli oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej, a także, że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z zawartą umową kredytu, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku oraz na wysokość rat spłaty kredytu. W związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, oświadczyli także, że: zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego, w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej; będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; że znane im są postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz Regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; że zostali poinformowani, iż aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku oraz, że są świadomi ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt /**dowód**: oświadczenie kredytobiorcy z dnia 12 października 2007 roku – k. 126/.

W dniu 31 października 2012 roku strony zawarły Aneks do umowy o kredyt, na mocy którego postanowiły, że kredytobiorcy będą spłacać kredyt bezpośrednio w walucie waloryzacji, tj. w CHF /**dowód**: aneks do umowy kredytu – k. 45-46/.

W dniu 16 września 2019 roku powodowie za pośrednictwem pełnomocnika wystosowali do pozwanego Banku pismo domagając się podjęcia negocjacji mających na celu konwersję umowy kredytowej oraz zapłaty z tytułu nienależnie pobranych rat kredytowych w kwocie 17.365,55 zł jako świadczenia nienależnego, a uiszczanego w okresie od dnia 16 października 2009 roku do dnia 16 listopada 2012 roku tytułem rat kredytowych w zawyżonej wysokości oraz kwoty 29.087,37 CHF jako świadczenia nienależnego, a uiszczanego w okresie od dnia 17 grudnia 2012 roku do 17 lipca 2019 roku tytułem rat kredytowych, ewentualnie łącznie kwoty 63.555,37 zł jako świadczenia nienależnego, a uiszczanego w okresie od dnia 16 października 2009 roku do dnia 17 lipca 2019 roku tytułem rat kredytowych w zawyżonej wysokości. Pozwany Bank nie podjął negocjacji z powodami /**dowody**: pismo powodów k. 47-48, odpowiedź pozwanego k. 49-50/.

Z tytułu umowy kredytu powodowie A. Ł. i D. Ł. uiścili na rzecz pozwanego Banku kwoty: w okresie od 16 października 2009 roku do dnia 17 lipca 2019 roku

– 48.790,82 zł i 29.087,37 CHF /**dowody**: zaświadczenie k. 51-57v., pisemna opinia biegłego M. M. k. 265-275/.

Zawarta przez strony niniejszego postępowania umowa kredytu hipotecznego z dnia 12 października 2007 roku była pierwszą tego rodzaju umową zawartą przez powodów. Celem umowy był zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Powodowie rozpoczęli poszukiwania ofert w różnych bankach. Pracownik banku zapewniał powodów o tym, że zaciągnięcie kredytu hipotecznego w złotych, jest dla nich mniej korzystne, aniżeli uczynienie tego w stabilnej walucie obcej jaką jest frank szwajcarski. Powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej. Byli również zapewniani o możliwości wzrostu wartości waluty CHF, ale tylko nieznacznie. Powodowie nie mieli świadomości, że wraz ze wzrostem kursu CHF, wzrośnie im saldo kredytu wyrażone w PLN. Bank nie przedstawił powodom żadnych symulacji, ani wykresów w jaki sposób historycznie kształtował się kurs CHF. W ocenie powodów, przy zawieraniu umowy kredytu wprowadzono ich w błąd, bowiem nie poinformowano o możliwych, negatywnych skutkach powzięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Przed podpisaniem umowy powodowie zapoznali się wyłącznie z dokumentem umowy, jednak bez żadnych załączników. Było tam dużo odniesień do Regulaminu, który w ocenie powodów wydawał się standardowy i nie przeczytali go. Ponadto powodom nie wyjaśniono żadnych zapisów Regulaminu przez pracownika Banku. Powodowie nie zostali poinformowani, że uruchomienie i spłata kredytu w ramach wykonywania umowy, są oparte na dwóch różnych kursach waluty – na kursie kupna i kursie sprzedaży. Powodowie mieli świadomość tego, że kurs waluty CHF jest ustalany przez Bank, jednakże nie znali zasad na jakich opierano tę czynność. Powodom nie wytłumaczono takich pojęć jak „waloryzacja”, czy „indeksacja”. /**dowody**: zeznania powoda D. Ł. k. 257-257v. i k. 315-315v., oraz zeznania powódki A. Ł. k. 257v. i k. 315v./.

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy Prawo bankowe oraz w trybie ustawy Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) S.A. jako banku przejmującego (okoliczność bezsporna). (...) AG z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) S.A. w W. (wyciąg z KRS).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania, które zostały przedstawione w należytym uwierzytelnionych kserokopiach. W szczególności treść umowy, aneksu i oświadczeń oraz wysokość dokonanych wpłat, wynikała z zaświadczeń wystawionych przez pozwany bank. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika, iż nie negocjowali zapisów umowy i że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym. Przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali ich z regulaminem udzielania kredytów. Powodowie przyznali, iż byli zapewniani o stabilności szwajcarskiej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym artykuły prasowe, wywiady, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione, a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne, wykresy, tabele i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Za w większości nieprzydatne w ostatecznym rozrachunku sąd ocenił zeznania przesłuchanego w innej sprawie świadka A. S. (k.230-236) – pracownika pozwanego banku, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powodami, w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodom na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymali w chwili zawarcia umowy, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy. Fakty, na które zeznawał świadek dotyczyły ogólnych założeń procedur udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku w 2007 r. oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

Wysokość świadczenia uiszczanego przez powodów Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii, analizy ekonomicznej przedsiębiorstw, bankowości, finansów M. M. z dnia 25 lipca 2022 roku. Wnioski przedstawione w opinii Sąd uznał za w pełni wiarygodne, sporządzone w sposób rzetelny, wyczerpujący i w pełni

odpowiadające na pytania Sądu w zakresie wiadomości specjalnych. Biegły dokonał rzeczowej analizy dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i na ich podstawie w sposób nie budzący wątpliwości udzielili odpowiedzi na pytania Sądu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości, że intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie kredytu hipotecznego przeznaczonego na zakup lokalu mieszkalnego w K.. Wprost wynika to zarówno z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci, w rozumieniu art. 221 k.c.. Definicję konsumenta zawiera art. 221 k.c. Zgodnie z jego treścią, według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status. Powodowie wykazali, że zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez kredytobiorcę działalności gospodarczej. Również przywołany powyżej cel kredytu nie wskazuje na związek jego powzięcia z jakąkolwiek działalnością gospodarczą.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania-część szczegółowa*, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych*, Kraków 2000, s. 27-28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis).

W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych* [w:] *System...*, s. 1010).

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie bezsporne pomiędzy stronami było zawarcie analizowanej umowy kredytu. Sporna nie była także treść Regulaminu udzielania kredytów. Niewątpliwie jednak osią sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść zawartej umowy, a konkretnie postanowienia umowy odnoszące się bezpośrednio do procesu indeksacji/waloryzacji kwoty kredytu, wyrażonego w złotych, do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego (CHF). Badając przedmiotową umowę Sąd dostrzega jej wadę, w postaci wadliwego mechanizmu waloryzacji, która samodzielnie skutkowałaby bezskutecznością postanowień wprowadzających ten mechanizm, na podstawie art. 3851 § 1 k.c., a ze względu na konstrukcję rzeczowej umowy, skutkuje ona także stwierdzeniem jej nieważności.

Tytułem wstępu Sąd wskazuje, iż pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, widnieje klauzula umowna o następującej treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższa klauzula została oceniona, jako niedozwolona, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie **przeciwko pozwanemu**. W myśl zaś art. 47943 k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło w dniu 5 maja 2014 roku.

Po przeanalizowaniu treści analizowanej umowy kredytu Sąd zważył w konsekwencji, iż tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się bowiem ściśle do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy art. 3852 k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie stanowiące przedmiot badania. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia zarówno sposób, jak i skutki wykonywania umowy kredytu, albowiem takie ujęcie mogłoby powodować powstawanie i ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. Art. 3581 § 2 k.c. wyraża zaś jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy, jak również jej ekonomicznych skutków dla którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania.

Literalna treść, w tym tytuł, zawartej przez strony umowy, wskazuje jednoznacznie, iż stanowi ona umowę o kredyt, w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokumenty kreują inny rodzaj umowy.

Powodowie, jako kredytobiorcy, mieli otrzymać od pozwanego, jako kredytodawcy, kwotę 235.935,00 zł w celu sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego, na okres 360 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on bowiem do treści postanowień umowy kredytu, zawierających tzw. klauzule indeksacyjne, tj. §2 ust. 1 Umowy w zw. z § 7 ust. 4 Regulaminu w zw. z § 2 pkt. 12 Regulaminu, § 6 ust. 6 umowy w zw. z § 9 ust. 1 i ust. 2 Regulaminu.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powodów nieważność, względnie abuzywność, postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 3851 § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela przy tym pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powodowie uzgodnili z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z ich zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został im przedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich zatem do treści umowy z inicjatywy kredytobiorcy i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 3851 § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do unicestwienia żądania powodów. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 3851 k.c.

Dokonane powyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie występują przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony, w kontekście wymogów z art. 3851 k.c. Zgodnie z art. 3851 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym kto się na to powołuje (§4).

W niniejszej sprawie należało zatem ocenić, czy zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul

umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 3531 § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank, kształtują prawa i obowiązki powodów - konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem Sądu Bank wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości wierzytelności. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie analizowanej umowy o kredyt odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów.

Umowa nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z uzgodnieniem, że zawierana umowa indeksowana jest do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w polskich złotych z zastosowaniem podwójnej indeksacji.

W przypadku określenia wysokości świadczenia przyjąć należy, że miernik wartości służący waloryzacji powinien być określony w sposób precyzyjny. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia – a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W przedmiotowej sprawie wysokość świadczeń określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franka szwajcarskiego, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę CHF na złotówki po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel.

Na mocy przywołanych postanowień to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy. Umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w CHF.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank w sposób de facto arbitralny, nie wskazują podstaw określenia świadczeń kredytobiorcy. Orzecznictwo natomiast jednoznacznie przesądza, że brak określoności świadczenia powoduje nieistnienie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10). Abuzywność rzeczonych postanowień przesądza zatem o nieważności całej umowy kredytowej, albowiem bez wprowadzenia do umowy przedmiotowych klauzul indeksacyjnych, nie doszłoby do jej zawarcia przez strony niniejszego postępowania.

Na marginesie Sąd zwraca uwagę na funkcję indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego. Instytucja ta służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Klauzule indeksacyjne mają na celu dostosowanie wartości świadczenia do zmian w sile nabywczej pieniądza i urealnieniu wartości świadczenia. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 3581 § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 3581 k.c.). Przedmiotem sporu był kredyt złotowy, z czego wynika, że w okolicznościach sprawy chodzić może o zmianę siły nabywczej waluty kredytu, czyli złotego polskiego. Prawdłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien zatem być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki spełnia funkcje, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć nie zasługiwało zatem na ochronę.

Powyższe prowadzi w konsekwencji do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność postanowień umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot wpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

Sąd wskazuje w tym miejscu, że nie podzielił zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Przepis art. 120 § 1 k.c. utożsamia początek biegu przedawnienia z dniem, w którym roszczenie stało się wymagalne. Sąd wskazuje, iż podziela w tym miejscu pogląd wyrażony w treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 4 lipca 2019 roku, sygn. akt I C 269/19, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 października 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 2083/19, zgodnie z którym zarzut przedawnienia strony pozwanej nie mógł odnieść oczekiwanego skutku, albowiem odnosił się do roszczenia nieistniejącego, tj. roszczenia które w ogóle nie powstało, albowiem opóźnienie w spełnieniu świadczenia nastąpiło dopiero z dniem, w którym dłużnik został skutecznie wezwany do wykonania zobowiązania. Sąd Okręgowy słusznie bowiem zważył w tym miejscu, iż mając na względzie, że zobowiązanie do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. uchwałę SN z 6 marca 1991 r., sygn. akt III CZP 2/91), celem wyznaczenia dnia wymagalności świadczenia trzeba odnieść się do art. 455 k.c. Postawienie zobowiązania

bezterminowego w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem wezwanie to przekształca dotychczasowe zobowiązanie w terminowe. Przed skierowaniem wezwania do zaspokojenia należności dłużnik nie pozostaje w opóźnieniu, w związku z czym nie sposób uznać, iż doszło do powstania roszczenia. Analogiczna sytuacja zaszła, w ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy. Zważyć bowiem należy, iż powodowie dochodzą od pozwanego Banku zwrotu kwot uiszczonych tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu. Przedmiotowe roszczenie bez wątpienia ma charakter bezterminowy (zob. – powołana powyżej uchwała SN), w związku z tym zważyć w konsekwencji należało, iż zgłoszony zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wskazać należy również, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania nie zasługiwał na uwzględnienie.

Tytułem wstępu wskazać należy, iż wobec nieważności umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 411 k.c. regulujące bezpodstawne wzbogacenie, a w szczególności zwrot nienależnych świadczeń. Obecnie jednak na tle sporów dotyczących kredytów frankowych wyciągane są z tej regulacji prawnej odmienne wnioski. W orzecznictwie prezentowane są dwa stanowiska. Według pierwszego, każda ze stron ma własne roszczenie i może domagać się od strony przeciwnej wszystkiego, co na jej rzecz świadczyła, a kwestia wzbogacenia w ogóle nie podlega ustaleniu. Powstają zatem dwa całkowicie odrębne roszczenia, podlegające rozłącznej ocenie, zaś ich ewentualna kompensata wymagałaby aktywności stron, tj. oświadczenia jednej lub drugiej strony o potrąceniu. Sąd Okręgowy podziela w tym miejscu pogląd ukształtowany dotychczasowym orzecznictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie (m.in. wyrok z dnia 4 grudnia 2019 roku, sygn. akt I ACa 442/18, opubl. Legalis nr 2277063 oraz wyrok z dnia 30 grudnia 2019 roku, sygn. akt I ACa 697/18, opubl. Legalis nr 2279162), że stanowisko to jest błędne i na uwzględnienie zasługuje stanowisko przeciwne, iż wymagane jest wszczęcie odrębnego postępowania cywilnego pomiędzy Bankiem, a konsumentem w celu poczynienia wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami, w wyniku unieważnienia łączącego je uprzednio stosunku obligacyjnego, który następnie unieważniono. Wydaje się przy tym, że ma ono (pierwsze i błędne stanowisko) swoje źródło w wadliwej kwalifikacji umowy kredytu jako umowy wzajemnej. Gdyby bowiem przyjąć, że jest to umowa wzajemna, to za wskazanym stanowiskiem wprost przemawiałyby przepisy [art. 395](#) i [397](#) k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa kredytu, będąc umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest umową wzajemną. Nie spełnia ona kryteriów wyrażonych w [art. 487 § 2](#) k.c. W doktrynie wskazuje się, że cechą wyróżniającą umowy dwustronnej jest rola, jaka została im wyznaczona we wzajemnych relacjach. Istota tych umów polega na tworzeniu podstaw do wymiany dóbr i usług. W tym sensie uznawane są one za główny instrument obrotu towarowo-pięniężnego, podstawę gospodarki rynkowej. Nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest jednak umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Umowami wzajemnymi są niewątpliwie sprzedaż (gdzie zachodzi wymiana towar – pieniądź), zamiana (wymiana jednej rzeczy określonej co do tożsamości na inną tak określoną rzecz), czy też umowa o dzieło lub o roboty budowlane (wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy i jej trwałego efektu). Świadczenie strony umowy wzajemnej jest odpowiednikiem świadczenia strony przeciwnej. Czynności wzajemnej towarzyszy zamiar wymiany różnych dóbr (rzecz za rzecz, pieniądze za rzecz, pieniądze za usługi). Z tej przyczyny, w przekonaniu Sądu Okręgowego, przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej w praktyce obrotu prawnego, nie są nigdy świadczenia identyczne. Nikt zachowujący się racjonalnie nie będzie zawierał umowy, która miałaby polegać np. na wymianie tony węgla na identyczną tonę węgla, czy też innych rzeczy identycznych co do wszystkich cech, gdyż transakcja taka nie miałaby żadnego ekonomicznego ani życiowego sensu. Różnorodność obu świadczeń wydaje się więc esencją, istotą umowy wzajemnej, tylko wówczas ma też sens używanie w odniesieniu do umów wzajemnych terminu „ekwiwalentność świadczeń”, w innym wypadku świadczenia nie byłyby ekwiwalentne lecz dokładnie takie same.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe stanowisko co do rozliczeń z nieważnych umów kredytu jest nietrafne, nie znajduje dostatecznego uzasadnienia prawnego, trudno także byłoby usprawiedliwić je względami celowościowymi. Nie trudno dostrzec, że umyka w takim sposobie rozliczeń to, że rewersem wzbogacenia jest zubożenie występujące po drugiej stronie. Gubi się jednocześnie sens ustanowienia przepisów [art. 405](#) i następnego k.c., wyrażający się w potrzebie

wyrównania uszczerbku majątkowego, jeżeli takie wyrównanie jest słuszne, a nie może znaleźć podstawy prawnej w innych przepisach (w szczególności o odpowiedzialności kontraktowej lub deliktowej). Wykładnia taka pomija, że także do zwrotu nienależnych świadczeń ma zastosowanie reguła wyrażona w art. 405 k.c.

Świadczenie spełnione na podstawie czynności nieważnej (lub bezskutecznej) jest nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Obowiązek zwrotu świadczenia z nieważnej czynności prawnej znajduje oparcie w art. 410 § 1 k.c., na mocy którego do świadczenia nienależnego stosuje się art. 405-409 k.c., co nakazuje uwzględnić także aktualny na datę orzekania stan wzbogacenia/zubożenia stron. Zatem z mocy art. 410 § 1 k.c. wprost do zwrotu nienależnych świadczeń ma zastosowanie art. 405 k.c. Ten zaś obowiązuje do zwrotu korzyści majątkowej. Żaden przepis prawa nie przewiduje stosowania do świadczeń z nieważnych umów nie będących umowami wzajemnymi przepisów art. 495-497 k.c., w związku z czym nie sposób uznać, iż podniesiony przez stronę pozwaną, w toku niniejszego postępowania, zarzut zatrzymania, zasługiwałby na uwzględnienie.

Z tytułu zawartej umowy kredytu powodowie A. Ł. i D. Ł. uiszcili na rzecz pozwanego Banku kwoty: w okresie od 16 października 2009 roku do dnia 17 lipca 2019 roku kwoty 48.790,82 zł i 29.087,37 CHF.

Żądanie powodów opiewało na zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 17.365,55 zł oraz kwoty 29.087,37 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia 8 października 2019 roku do dnia zapłaty.

W związku z powyższym mając na uwadze wysokość żądania, a także wysokość uiszczonych przez powodów rat Sąd w pkt I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 17.365,55 zł oraz 29.087,37 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 października 2019 roku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W pkt II sentencji wyroku Sąd ustalił, że strony ponoszą koszty procesu według zasady odpowiedzialności za jego wynik, opisanej w art. 98 k.p.c., wskazując, że pozwany przegrał sprawę w całości i ponosi koszty postępowania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.